



„Partnerem kolumny jest Centrum Inteligentnego Rozwoju”

MOST Wiedzy połączy świat nauki i biznesu

Politechnika Gdańska zwiększy dostępność cyfrową zasobów wiedzy. O projekcie z dr. inż. Pawłem Lubomskim rozmawia Jakub Maksymowicz.

Czym dokładnie jest Multidyscyplinary Otwarty System Transferu Wiedzy – MOST Wiedzy?

PAWEŁ LUBOMSKI: Jest to platforma łącząca świat nauki z szeroko rozumianym społeczeństwem informacyjnym. Chodzi tutaj w szczególności o naukowców i przedstawicieli świata biznesu, ale również innych odbiorców, np. uczestników kursów online czy studentów. System jest publiczny i dostępny nieodpłatnie dla każdej zainteresowanej osoby.

Jakie są główne cele projektu?

Głównym celem projektu jest ułatwienie dostępu do informacji na temat zasobów uczelni i jednostek współpracujących. Chodzi tu głównie o przejrzystą prezentację infrastruktury i zgromadzonego potencjału badawczego. Ten cel realizujemy właśnie poprzez stworzenie inteligentnej platformy, która ułatwi nawiązywanie relacji między jednostkami naukowymi i przedstawicielami biznesu.

Cheć udostępnienia swoich zasobów wyraziły również inne uczelnie i podmioty. Jak wygląda ich zaangażowanie w projekt?

Tak, już nawet na etapie pisania wniosku projektowego kilka uczelni wyraziło zainteresowanie. Później, kiedy udostępniliśmy pierwszą publiczną wersję platformy, pojawiło się wiele zapytań. Dotyczyły głównie tego, w jaki sposób można się zintegrować z platformą. Obecnie jesteśmy na etapie rozmów dotyczących zasad przekazywania danych.

Jakie są główne grupy docelowe i czy system stworzy pole do współpracy świata nauki i biznesu?

Identyfikujemy dwie główne grupy docelowe. Pierwsza to świat nauki, któremu oferujemy informacje o tym, czym się zajmujemy oraz jaką posiadamy infrastrukturę i kompetencje. Liczymy, że przyczyni się to do wzrostu rozpoznawalności naszych naukowców oraz nawiązywania szerszej współpracy naukowej – krajowej i międzynarodowej. Dużą wartością dla świata nauki jest również udostępnianie pełnych treści artykułów naukowych. Druga grupa to szeroko rozumiany świat biznesu, przemysłu itp. Coraz więcej działań w ramach budowania gospodarki innowacyjnej powinno być realizowanych wspólnie przez przedsiębiorców oraz świat akademicki.



MATERIAŁ PRASOWY

Czy właśnie z tych doświadczeń wziął się pomysł, aby udostępnić i usystematyzować wiedzę zgromadzoną przez uczelnię?

Dokładnie tak! MOST Wiedzy powstał na bazie obserwacji dotychczasowej współpracy Politechniki Gdańskiej z biznesem. Zauważyliśmy, że brakuje rozwiązania, które w przejrzysty i skierowany na potrzeby użytkownika sposób przedstawi aktualne i rzetelne dane. Do podobnych wniosków doszliśmy również, przyglądając się bliżej współpracy pomiędzy pracownikami naukowymi, którzy czasami nie mają świadomości, czym zajmują się koledzy z innej jednostki. Taka sytuacja nie sprzyja tworzeniu zespołów interdyscyplinarnych i warto ją zmienić.

Czy uważają państwo, że jest to początek tego typu inicjatyw i inni wezmą przykład z Politechniki Gdańskiej?

MOST Wiedzy wpisuje się w inicjatywę Otwartego Dostępu (ang. Open Access). Powstała ona na zachodnich uczelniach i dopiero zaczyna się rozwijać w Polsce. Wymaga promocji wśród pracowników naukowych, pokazywania zalet i korzyści płynących z otwierania danych i wyników badań. Jestem przekonany, że będzie się coraz bardziej rozwijać również na polskich uczelniach, ponieważ stymuluje do nawiązywania nowych relacji i współpracy. A sukcesy odnosi się najczęściej zespołowo.

Co wyróżnia projekt na tle innych podobnych przedsięwzięć?

Jest kilka wyróżników projektu, które sprawiają, iż jest on wyjątkowy. Przede wszystkim są to zgromadzone unikalne dane o multidyscyplinarnym charakterze. Mało jest rozwiązań, które prezentują tak kompleksową informację. Kolejne to otwartość i interoperacyjność. Dostęp do danych jest publiczny, bezpłatny oraz zrozumiały dla ludzi oraz innych systemów. Istotnym aspektem jest wbudowana inteligencja – system prezentuje informacje w sposób kontekstowy, ukierunkowany na konkretnego

odbiorcę i dostosowany do tego, czego on szuka.

Jakie, według państwa, będą długofalowe efekty funkcjonowania platformy?

MOST Wiedzy, mając na celu nawiązywanie relacji R2B, przyczyni się do skrócenia dystansu między światem biznesu i nauki oraz promocji tej współpracy. W dalszej perspektywie powinno to wpłynąć na wzrost innowacyjności gospodarki. Dodatkowo pozwoli na większą promocję pojedynczych naukowców, co powinno przełożyć się na propozycje udziałów w innowacyjnych, multidyscyplinarnych projektach.

Jakie są założenia co do etapów realizacji systemu i kiedy będzie on w pełni dostępny?

We wrześniu 2017 r. zakończyliśmy I etap – udostępniliśmy informacje w obszarze dla nauki. Portal jest dostępny pod adresem mostwiedzy.pl. W chwili obecnej pracujemy nad prezentacją oferty dla biznesu oraz otwarciem na inne zainteresowane uczelnie. Cały projekt kończy się w czerwcu 2019 r.

Projekt Multidyscyplinary Otwarty System Transferu Wiedzy – MOST Wiedzy jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu operacyjnego „Polska cyfrowa” na lata 2014–2020

Nowy, dobry początek

Akademia Kształcenia Europejskiego przywraca nadzieję na lepsze życie i nowy start ludziom na zakręcie. O projekcie „Nowy, Dobry Początek” z właścicielem AKE, Krzysztofem Kuryłowiczem oraz jego żoną Joanną, koordynatorem projektu, rozmawia Jakub Maksymowicz.



Krzysztof Kuryłowicz

Akademia Kształcenia Europejskiego



Żona jest nauczycielem z kilkunastoletnim stażem, natomiast ja pracowałem w kuratorium oświaty. Przede wszystkim chodzi jednak o to, że chcemy pomagać i jest to pozytywnie uzależniające.

Dlaczego postanowili się państwo zająć tak, nie da się ukryć, trudnym tematem?

Projektami zajmujemy się już od roku 1994. Zawsze interesowała nas aktywność związana z edukacją. Zajmowaliśmy się m.in. kształceniem zawodowym, nauczaniem dzieci czy osobami pracującymi. Baliśmy się obszarów związanych z osobami wykluczonymi. Okazało się jednak, że jest to spora grupa, którą należy się zająć.

Jakie jest państwa doświadczenie w realizacji podobnych przedsięwzięć?

Akademia powstała w 2006 roku, między innymi dzięki dotacjom na założenie własnej działalności gospodarczej. Doświadczenie jednak zbieraliśmy już wcześniej i zostało one przeniesione do firmy. Żona pracowała w szkole przy projektach „Sokrates” czy „Leonardo Da Vinci”, co dało

solidne podłoże, jeśli chodzi o edukację. Później pojawiła się potrzeba wykorzystania tych doświadczeń do pomagania potrzebującym.

Do kogo skierowana jest inicjatywa?

Do ludzi zagrożonych ubóstwem oraz wykluczeniem społecznym. Stanowią oni grupę, którą należy się zająć w pierwszej kolejności. Nierzadko są to osoby, które wychodzą z więzień, mają problemy rodzinne bądź uzależnienia. Szansa na poprawę jest zawsze możliwa. My staramy się im to uświadomić. Wyciągamy ich z najgorszych sytuacji.

Jaki jest główny cel programu?

Chcemy zwiększyć zdolności do zatrudnienia i aktywnego uczestnictwa w życiu społeczno-zawodowym 100 osób. Lecz przede

wszystkim zależy nam, aby osoby dla których świat i życie jest mniej przychylne, chciały uwierzyć, że jeszcze wszystko może się odmienić. Opiera się to w dużym stopniu o realizację kilku głównych zadań.

Proszę wymienić te zadania.

W pierwszej kolejności chodzi o doradztwo, co wiąże się z opracowaniem tzw. Indywidualnych Ścieżek Reintegracji. Pokazujemy możliwości aktywizowania poprzez różnego rodzaju zajęcia i badanie potencjału osoby. Na dalszym etapie odbywają się spotkania z psychologiem, aby wzmocnić wiarę w siebie. Kolejne dwa zadania są bardzo ważne i uczestnicy chętnie na nie przychodzą. Są to tzw. zajęcia warsztatowe, dotyczące radzenia sobie ze stresem lub autoprezentacją.

Innowacyjna diagnostyka

Bezkontaktowe obrazowanie uszkodzeń w konstrukcjach kompozytowych z wykorzystaniem technik laserowych kreuje ścieżkę innowacji dla wielu branż.

Inicjatywa polegająca na wzbudzaniu i bezkontaktowemu mierzeniu fal ultradźwiękowych pozwoli uzyskać bardzo elastyczne narzędzie, które wykona diagnostykę kompozytu szybko, a zarazem bardzo precyzyjnie.

– To właśnie istota całego zadania. Mimo że sama idea prowadzenia badań jest prosta, to praktyczna implementacja już nie do końca. Występuje tu kilka niuansów technicznych, które musimy przezwyciężyć, zanim system znajdzie się na rynku – mówi dr inż. Łukasz Pieczonka z Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, kierownik projektu realizowanego w ramach VII edycji programu Narodowego Centrum Badań i Rozwoju pt. „Lider”.

Naukowcy skupiają uwagę na stworzeniu systemu pomiarowego, który finalnie obsłuży osoby nieposiadające dogłębnej wiedzy technicznej na temat diagnostyki kompozytów. System będący aktualnie na etapie konfiguracji przekaże

jasną informację diagnostyczną o uszkodzeniach w badanym materiale.

– W następnym kroku pokusimy się o drugi stopień diagnostyki, informujący, jakiego typu wykryto uszkodzenie – wskazuje kierownik projektu. Na podstawie takich wyników diagnostycznych szacownik oceni, czy dany element posiadający uszkodzenie można jeszcze użytkować, i będzie mógł szacować pozostały czas życia konstrukcji.

Projekt bezkontaktowego obrazowania uszkodzeń w konstrukcjach kompozytowych z wykorzystaniem technik laserowych jest pierwszym tego typu powstałym na polskim rynku. Za główny cel naukowcy stawiają sobie łatwą obsługę urządzenia przy jednoczesnej skuteczności w diagnozowaniu uszkodzonych elementów. Zastosowanie znajdzie on w branży transportowej, niezależnie od typu. Transport morski, kołowy, lotniczy oraz kolejowy to gałęzie, w których udział kompozytów w strukturach nośnych pojazdów stale rośnie.

Tworzona innowacja jest kolejnym krokiem w rozwoju metod badań nieniszczących materiałów, prowadzonych przez naukowców z AGH.